



Sygn. akt I CNP 30/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jan Górowski (przewodniczący)
SSN Mirosław Bączyk (sprawozdawca)
SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie skargi Ł. S. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W.

z dnia 22 sierpnia 2013 r., sygn. akt V Ca .. /13, wydanego w sprawie

z powództwa Ł. S.

przeciwko S. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 14 maja 2015 r.,

- 1. oddala skargę;**
- 2. oddala wniosek strony pozwanej o przyznanie kosztów postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

UZASADNIENIE

Powód złożył skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 22 sierpnia 2013 r. Wyrokiem tym oddalono apelację powoda wniesioną od wyroku Sądu Rejonowego z dnia 23 października 2012 r. Rozstrzygnięcia obu Sądów *meriti* oparte zostały o następujące ustalenia faktyczne.

Powód L. S. dochodził od pozwanej zapłaty kwoty 13.566,94 zł z odsetkami w wysokości 25% na podstawie „Porozumienia z dnia 20 kwietnia 2010 r.”, na mocy którego pozwana zobowiązała się do bezwarunkowego zapłacenia na rzecz G. J. 50% kwoty, stanowiącej różnicę pomiędzy nakładami G. J. i nakładami S. W., tj. kwoty 13.566,94 zł (§ 3). W umowie tej przewidziano odsetki kapitałowe w wysokości 25% (§ 4).

G. J. dokonał cesji należności wynikającej z „Porozumienia z dnia 20 kwietnia 2010 r.” na rzecz L. S., powoda w niniejszej sprawie (cesjonariusza).

Nakazem zapłaty z dnia 1 grudnia 2010 r. zasądzono od pozwanej dochodzoną należność główną i odsetki kapitałowe w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego (art. 359 § 2¹ k.c.). Pozwana kwestionowała to rozstrzygnięcie w sprzeciwie od nakazu zapłaty, wnosząc o jego uchylenie i oddalenie powództwa.

Analizując treść „Porozumienia” z dnia 20 kwietnia 2010 r. i okoliczności jego zawarcia, Sąd Rejonowy stwierdził, że nie mogło ono prowadzić do powstania skutecznego roszczenia o zapłatę po stronie wierzyciela (cedenta) z tej racji, iż miało ono charakter czynności prawnej abstrakcyjnej. W prawie polskim obowiązuje ogólna zasada czynności prawnych kauzalnych, zgodnie z którą każde przysporzenie majątkowe na rzecz innego podmiotu prawa cywilnego wymaga istnienia typowego celu przysporzenia (*causae*). W ocenie Sądu Rejonowego, wspomniane „Porozumienie” jest sprzeczne ponadto z przepisem art. 353¹ k.c. oraz zasadami współzycia społecznego (art. 58 k.c.). Cedent nadal bowiem prowadzi spółkę z o.o., którą w chwili zawierania porozumienia z pozwaną zobowiązał się

zlikwidować, a mimo tego powód (cesjonariusz) nadal dochodzi od pozwanej zapłaty należności głównej z odsetkami przekraczającymi odsetki maksymalne.

Sąd drugiej instancji oddalił apelację powoda, podzielając ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu Rejonowego. Uzupełnił wywód tego Sądu dodatkowymi wyjaśnieniami, że „sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (porozumienia) wynika z nadania zobowiązaniu pozwanej abstrakcyjnego charakteru”. Sąd Okręgowy dostrzegł możliwość dokonywania nieprzewidzianych przez prawo czynności prawnych abstrakcyjnych w odniesieniu do czynności prawnych nazwanych, natomiast w zakresie umów nienazwanych dopuszczalność zobowiązań abstrakcyjnych musi być oceniana w każdym przypadku z uwzględnieniem kryterium ważności umów, jakim jest niesprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.).

W skardze powoda stwierdzono, że prawomocny wyrok Sądu Okręgowego jest sprzeczny z art. 353¹ § 1 k.c., narusza także postanowienie art. 58 § 2 k.c. W skardze zawarto dłuższy wywód prawny o tym, że dopuszczalność kreowania czynności prawnych (umów) o charakterze abstrakcyjnym odnowi się także do kategorii tzw. nienazwanych czynności prawnych, a do nich właśnie należało „Porozumienie” z dnia 20 kwietnia 2010 r.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W rozpoznawanej sprawie powód (cesjonariusz) wywodzi swoje roszczenia z „Porozumienia”, które zawarł jego poprzednik prawny (cedent) z dłużniczką (pозwaną). Zgodnie z tym „Porozumieniem”, dłużniczka zobowiązuje się do bezwarunkowego zapłacenia na rzecz G. J. (cedenta) 50% kwoty stanowiącej różnicę między nakładami G. J. a nakładami dłużniczki, tj. kwoty 13.566,94 zł. Płatność tej kwoty nastąpi w terminie 12 miesięcy (§ 3 ust. 1).

Analiza jurydyczna treści tej umowy wskazuje m.in. na to, kto jest wierzycielem i dłużnikiem, jaka jest wysokość świadczenia dłużnika, w jaki sposób ustalono wysokość tego świadczenia. Jednocześnie z ustaleń faktycznych dokonanych przez Sądy *meriti* wynika, że między stronami „Porozumienia” doszło do szczególnego rozliczenia. Polegało ono na tym, że dokonały one „gotówkowych nakładów na spółkę z o.o.” w odpowiednich kwotach (cedent większej, a pozwana

mniejszej), następnie pozwana sprzedała kontrahentowi swoje udziały w tej spółce za 1 zł. Suma wskazana w „Porozumieniu” stanowi 50% różnicy pomiędzy „nakładami poniesionymi przez wspólników na spółkę”, której byli wspólnikami. Strony planowały likwidację niedochodowej spółki bądź ogłoszenie jej upadłości (§ 3 ust. 2 „Porozumienia”).

W literaturze polskiej *de lege lata* nie ma zasadniczej zgodności poglądów co do tego, jaki jest zakres odstępstwa od reguły kauzalności czynności prawnych obligacyjnych o charakterze przysparzającym. Dyskusję tę zintensyfikowało m.in. pojawienie się w obrocie prawnym na szerszą skalę papierów wartościowych (w tym weksli), rozwój niektórych instytucji prawa obligacyjnego (np. przyjęcia przekazu), a także nieznannej wcześniej w polskiej praktyce gospodarczej tzw. gwarancji na pierwsze żądania. Bronione jest tradycyjne stanowisko, zgodnie z którym odstępstwa od reguły kauzalności przysporzeń majątkowych może dokonywać jedynie sam ustawodawca z pewnymi wyjątkami wynikającymi z potrzeb międzynarodowego obrotu handlowego (np. właśnie w zakresie umowy gwarancji „na pierwsze żądania”, która z woli stron może być ukształtowana jako umowa abstrakcyjna). Wyrażane jest też stanowisko o możliwości kreowania przez strony abstrakcyjnych czynności prawnych niekausalnych (umów nienazwanych). Kiedy indziej dopuszcza się możliwość takiej redukcji w treści umowy zarzutów materialnoprawnych (niweczających lub odraczających uprawnienie), które mogą w efekcie prowadzić do wykreowania czynności prawnej o charakterze abstrakcyjnym lub zbliżonej do takiej czynności. Prezentowane jest też stanowisko w pewnym sensie kompromisowe, zgodnie z którym istnieje *de lege lata* możliwość wyłączenia kauzalności wolą stron umowy, przy założeniu „generalnego domniemania” kausalnego charakteru umowy o skutkach obligacyjnych. Stanowisku takiemu towarzyszy uzasadnienie, że ogólne przepisy (np. art. 353¹ k.c., art. 58 k.c.) mogą stanowić odpowiednie i wystarczające mechanizmy kontroli prawnej stosunków abstrakcyjnych w obrocie prawnym.

W uzasadnieniu wyroku z dnia 26 stycznia 2011 r., IV CSK 299/10 (nie publ.) Sąd Najwyższy rozważał kwestię ważności zobowiązania zaciągniętego przez dłużnika do dokonania nieodpłatnego przysporzenia na rzecz wierzycieli w razie braku lub wadliwości *causae* przysporzenia i wyraził stanowisko, że zasada

kauzalności pozostaje ograniczona jedynie do tych czynności prawnych, które *de lege lata* ujęte zostały jako czynności nazwane. Możliwość dokonywania kontroli prawnej abstrakcyjnych czynności nieznanych Sąd Najwyższy – podobnie jak w piśmiennictwie – dostrzega w przepisach ogólnych dotyczących zobowiązań, tj. w art. 58 k.c. i art. 353¹ k.c.

W tej sytuacji nie sposób twierdzić, że zaskarżony prawomocny wyrok Sądu Okręgowego z dnia 22 sierpnia 2013 r. został wydany z naruszeniem prawa w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. Sąd ten w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nawiązał do poglądów wyrażonych w piśmiennictwie i judykaturze, umotywował w sposób poprawny jurydycznie swoje stanowisko (art. 328 § 2 k.p.c.). W piśmiennictwie polskim istotnie przeważa stanowisko o istnieniu w polskim porządku prawnym zasady kauzalności (w wersji zasady podstawowej lub „domniemania” tej zasady). Stanowisko takie wynika także z treści uzasadnienia przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r. Chodzi natomiast o kwestię ewentualnego ograniczenia zasady kauzalności (oczywiście poza samą gwarancją „na pierwsze żądania” i innymi wersjami tzw. gwarancji autonomicznej) w odniesieniu do czynności przysparzających obligacyjnych w świetle zasady autonomii woli stron i potrzeb współczesnego obrotu gospodarczego. Nie można zatem zasadnie podnosić, że zaskarżony wyrok rażąco (w sposób ewidentny) naruszył przepisy prawa materialnego wskazane w skardze (pkt 1 skargi). Co więcej, w § 3 „Porozumienia” skonstruowano zobowiązania pozwanej „do bezwarunkowego zapłacenia” kwoty pieniężnej na rzecz poprzednika prawnego powoda, które stanowi powszechnie podawany w literaturze polskiej przykład niedopuszczalnej czynności prawnej o charakterze abstrakcyjnym (tzw. abstrakcyjne przyrzeczenie zapłaty; w dodatku wyłączające wszystkie możliwe zarzuty, tzw. obiektywne i subiektywne). Zobowiązanie takie nie jest, oczywiście, wekslem własnym (mimo wyraźnej formuły wekslowej), ponieważ nie zawiera odpowiednich elementów takiego weksla (art. 1 i 103 prawa wekslowego z 1936 r.). Nie stanowi także jakiegś postaci przyjęcia przelewu w rozumieniu art.921² § 1 k.c.

Z przedstawionych względów Sąd Najwyższy oddalił skargę (art. 421¹¹ § 1 k.p.c.) i rozstrzygnął o kosztach postępowania wywołanego wniesieniem skargi (art. 98 k.p.c., art. 108 § 1 k.p.c.).